

MACIEJ MIKUŁA  
(Kraków)

## *Z badań nad formą testamentu w statutach litewskich: testamenty ustne i pisemne*

### Aus den Forschungen zu der Form des Testaments in den litauischen Statuten: mündliche und schriftliche Testamente

1. Słowo wstępne; 2. Testament ustny i pisemny: 2.1. Testament ustny, 2.2. Elementy istotne testamentu pisemnego i fałszerstwa testamentów, 2.3. Klauzule fakultatywne testamentu pisemnego, 2.4. Fałszerstwa testamentów; 3. Podsumowanie.

1. Vorwort; 2. Mündliches und schriftliches Testament: 2.1. Mündliches Testament; 2.2. Wesentliche Elemente des schriftlichen Testaments und Testamentfälschungen; 2.3. Fakultative Klauseln des schriftlichen Testaments; 2.4. Testamentsfälschungen; 3. Zusammenfassung.

## 1

Jednym z istotnych zagadnień dziedziczenia testamentowego jest forma testamentu. Od czasów syntezy Przemysława Dąbkowskiego<sup>1</sup>, stanowiącej punkt wyjścia dla rozważań nad dziejami prawa prywatnego w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim, nie powstały opracowania, które w sposób całościowy analizowałyby tę problematykę. Jedynie w ramach badań nad wpływami prawa rzymskiego na Statuty Litewskie tematykę tę podejmowali w wąskim zakresie Rafał Taubenschlag, Juliusz Bardach oraz Sławomir Godek<sup>2</sup>.

W poniższym szkicu pragnę wskazać kilka ustaleń dotyczących formy testamentu w Statutach Litewskich na tle praktyki prawnej. W szczególności zamierzam poruszyć następujące zagadnienia: 1) ewolucję uregulowań w zakresie formy testamentu w kolejnych Statutach (1529, 1566 i 1588 r.); 2) elementy przedmiotowo i podmiotowo istotne testamentu pisemnego; 3) testament w praktyce prawnej

<sup>1</sup> P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. II, Lwów 1911, s. 82–93.

<sup>2</sup> R. Taubenschlag, *Wpływy rzymsko-bizantyjskie w drugim Statucie litewskim*, Lwów 1933; J. Bardach, *Statuty litewskie a prawo rzymskie*, Warszawa 1999, s. 148–151; S. Godek, *Elementy romanistyczne w III Statucie litewskim (1588)*, [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie – idee – prawa*, red. A. Lityński P. Fiedorczyk, Białystok 2003, s. 141–142; *idem*, *Elementy prawa rzymskiego w III Statucie litewskim (1588)*, Warszawa 2004, s. 156–162. Zob. przegląd literatury: M. Mikuła, *Testament publiczny i prywatny w Statutach litewskich na tle praktyki prawnej*, [w:] *Prawo blisko człowieka – z dziejów prawa rodzinnego i spadkowego*, red. M. Mikuła, Kraków 2008, s. 177 i n.

i jego fałszerstwa. Tekst ten stanowi kontynuację rozważań podjętych w szkicu *Testament publiczny i prywatny w Statutach Litewskich na tle praktyki prawnej*<sup>3</sup>.

## 2

Rozróżnienie testamentu ustnego i pisemnego na gruncie Statutów nie jest tak jednoznaczne, jakby wynikało z podziału zaproponowanego przez P. Dąbkowskiego<sup>4</sup>. Pierwsza trudność wynika stąd, że żaden z przepisów Statutów nie reguluje całościowo i wprost testamentu ustnego. Pewne kontrowersje mogą się również pojawić w zakresie pojęcia „testament pisemny”. Sądzę, że nie należy utożsamiać go jedynie z testamentem spisany własnoręcznie. Mając na uwadze niski stopień alfabetyzacji szlachty litewskiej (zwłaszcza w XVI w.), a także praktykę spisywania testamentu pod dyktando testatora przez duchownych, pisarzy i inne osoby, które opanowały tę sztukę<sup>5</sup>, uznaję, że testament pisemny to również dokument nie spisany własnoręcznie przez testatora, lecz przez niego podyktowany i zaopatrzony w jego pieczęć lub podpis. Dlatego tekst ostatniej woli spisany (zwłaszcza w późniejszym czasie) przez obecnych przy tej czynności świadków, lecz nieautoryzowany pieczęcią lub podpisem testatora, stanowi utrwalenie testamentu ustnego, który miał być wpisany do ksiąg grodzkich, a w dalszej kolejności do ksiąg ziemskich. Nie jest natomiast zasadne stosowanie podziału na testament pisemny i ustny do rozrządzeń zeznanych przez testatora bezpośrednio do ksiąg sądowych czy

<sup>3</sup> M. Mikuła, *Testament...* Podobnie jak w poprzednim artykule, teksty źródłowe cytuję według następujących wydań: I Statut, wyd. z 1991 r. (*Pervyj Litovskij Statut*, t. II, cz. 1: *Teksty na starobeloruskom, latinskom i staropolsko jazykah*, par. S. Lazutka, I. Valikonytė, E. Gudavičius, Vilnius 1991); II Statut wyd. z 2003 r. (*Statut Vālikaga knāstva Litovskaga 1566 goda*, red. I. I. Dovnar, U. M. Satolin, J. A. Juho, Minsk 2003); III Statut z 1932 r. (*Litovskij Statut 1588 goda*, t. II: *Tekst*, par. I. I. Lappo, Kaunas 1938).

Cytaty źródłowe i zapis bibliograficzny wydawnictw rosyjskich podaję zgodnie z transliteracją słowiańskich alfabetów cyrylickich, chyba że cytat został zaczerpnięty z wydawnictwa posługującego się odmienną transkrypcją. Fragmenty II i III Statutu podaję z zaznaczeniem jerów twardych (") i miękkich (').

Skróty: AML – *Akty Litovskoj Metriki*, wyd. A. Leontovič, Warszawa 1896–1897; Arch. Sang. – *Archiwum ksiąg Łubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, t. IV, VI, VII, wyd. B. Gorczak, L. Radziwiński, Lwów 1890–1910; Augustyniak – U. Augustyniak, *Testamenty ewangelików reformowanych w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa 1992; AWAK – *Akty izdavaemye vilenskoj komissieu dla razbora drevnih' aktov'*, t. III, VIII, XVII, XXI, XXII, XXVI, XXXVI, Vilna 1870–1912 [dla t. II *Akty izdavaemye arheograficeskoj komisseu vysocajše učreždennoju' Viłnė*, t. II: *Akty Brestskago zemskago suda*, Viłna 1865]; BD – *Birżu dvaro teisto krygos 1620–1745*, wyd. V. Raudeliūnas, R. Forkovicius, Vilnius 1982; Borkowska – M. Borkowska, *Dekret w niebieskim ferowany parlamencie. Wybór testamentów z XVII-XVIII wieku*, Kraków 1984; kolejne numery odpowiadają kolejności zamieszczonych testamentów; Krak. – *Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII w.*, oprac. A. Fałniowska-Gradowska, Kraków 1997; ML – *Lietuvos Metrika*, Vilnius 1999–2004; Rach. – *Metryka Litewska. Księga wpisów nr 131*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2001; Rus. XX – *Litovskaa Metrika*, t. 1, [w:] *Russkaa Istoričeskaa Biblioteka*, t. XX, S. Petersburg 1903; Skarbiec dyplomatów – *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, krolewskich, książęcych, uchwał narodowych postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi Litewskiej i ościennych im krajów*, zebrał i w treści opisał I. Daniłowicz, t. II, Wilno 1862; Zbiór praw litewskich – *Zbiór praw litewskich od roku 1389. do roku 1529. tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544. do roku 1563*, wyd. A. T. Działyński, Poznań 1841.

<sup>4</sup> Testamenty publicznie i prywatnie, pisemne i ustne, zwyczajne i szczególne oraz jawne i tajne. P. Dąbkowski, *Prawo...*, t. II, s. 82.

<sup>5</sup> M. Mikuła, *Obraz Boga w testamentach szlachty nowożytnej*, [w:] *Religijność. Wymiar prywatny i publiczny*, red. W. Szymborski i P. F. Nowakowski, Kraków 2007, s. 226, 233 i n. Tam dalsza literatura.

w innych okolicznościach przesądzających o sporządzeniu testamentu publicznego. Jeśli cechą testamentu ustnego był brak uwiarygodnienia treści ostatniej woli w jakikolwiek sposób przez samego testatora (podpisem lub pieczęcią), to zeznanie przez niego do ksiąg w związku z czynnościami uwiaryzelniającymi nie będzie nosiło walorów testamentu ustnego<sup>6</sup>. Taka interpretacja pozostaje zgodna z duchem konstytucji z 1726 r. zakazującej co do zasady sporządzania testamentów ustnych<sup>7</sup>. Warto dodać, że często testamenty szczególne (żołnierza, w czasie podróży i za granicą – te dwa ostatnie do 1726 r.) sporządzane były z oczywistych względów w formie ustnej.

**2.1.** Artykuł piętnasty rozdziału piątego I Statutu i artykuł drugi rozdziału ósmego kolejnego kodeksu<sup>8</sup> wspominał o testamencie ustnym. W świetle powyższych przepisów możliwa była konwersja wadliwego, a raczej nieistniejącego testamentu pisemnego (pozbawionego pieczęci lub podpisu) na testament ustny, poprzez zeznanie świadków przed sądem. Nieco inaczej został uregulowany testament ustny w III Statucie; porównanie przepisów zawiera tabela 1.

Tabela 1. Wzmianki o testamencie ustnym w Statutach Litewskich

Statut I	Statut II	Statut III
V. 15. [...] <i>prizvavši k tomu kapłani abo inye svetki, abo lūdi, very godnye, abo tež āvnogo pisara prisāžnogo. A koli sam potom umret' a tuū volū svoū ostatečnuū, smert'ū potverdit', a hto by i pečati ne priložil; takovyj tastament, majet' pri mocy zostati.</i>	VIII. 2. [...] <i>a gdě by vrādy mēti ne mog", ino pered" trema svēdkami vėry godnymi možet' testament" činiti. A koli sam potom" umret", a tuū volū svoū ostatnūū smert'ū potverdit', hotā by i pečati ne priloži; takovyj testament" maet' pri mocy zostati, tol"ko by po smerti ego ne oměškali testamentu pered nami Gospodarem" abo pered vrādom" zemskim" opovēdati na rokoh" peršyh" sudovyh".</i>	VIII. 2. [...] <i>i tye pečatniki, kotorye pry spravovan'ū testamen"tov" byvaūt, maūt' to, što slyšali ot" tego, hto testament" čynit", pravdive, pod" sumnen'em" svoim", dostatočne do testamentu usi slova upisati i vyraziti bez" každogo ohilen'ā, značne.</i>

<sup>6</sup> Niektórzy badacze wskazywali na zasadność zastosowania terminu testament pisemny do rozrządzeń w formie publicznej. Zob. P. Burzyński, *Prawo polskie prywatne*, t. II, Kraków 1871, s. 266.

<sup>7</sup> Pogląd ten zgadza się z twierdzeniem T. Ostrowskiego, *Prawo cywilne albo szczególne Narodu Polskiego*, t. I, Warszawa 1784, s. 153.

<sup>8</sup> Terminu kodeks w odniesieniu do Statutów Litewskich używam za: W. Uruszczak, *Europejskie kodeksy doby renesansu*, CPH, t. 40, 1988, z. 1, s. 73.

Przepis z 1588 r. mógł mieć zastosowanie również w przypadku testamentu pisemnego, gdy spisany przez świadków tekst był podpisywany lub pieczętowany przez testatora.

W czynności sporządzania testamentu ustnego brały udział często *oczewisto* zaproszone osoby piastujące urzędy. Wśród nich do 1566 r. znajdował się *wiż*. Był to urzędnik sądowy, zastąpiący, wraz z reformą sądownictwa, recypowanym z Korony woźnym sądowym. Jego zadanie polegało między innymi na dostarczaniu dowodów. W świetle zapisów sądowych brał udział także w wysłuchaniu testamentu ustnego<sup>9</sup>.

Testament ustny nie gwarantował takiej pewności w przekazaniu ostatniej woli testatora, jak rozrządzenia pisemne. Dlatego konstytucją z 1726 r. zniesiono w Koronie i w Wielkim Księstwie testamenty ustne, dopuszczając je tylko w przypadku wyprawy wojennej.

**2.2.** W przeanalizowanym materiale źródłowych znacznie częściej występują testamenty pisemne niż wzmianki o testamentach ustnych. Na przykładzie testamentu pisemnego warto wskazać jego elementy konstytutywne<sup>10</sup> oraz klauzule fakultatywne, których istnienie często podyktowane było „formularzem” testamentu.

Wymogi formalne nie zostały wprost określone w Statutach. W świetle I i II kodyfikacji wymagana była pieczęć testatora<sup>11</sup>. O pieczęci i ewentualnym podpisie testatora wspominał również Statut III:

VIII. 2. *A Kgdý sama taâ osoba, hto testamen”tom” komu što zapisal”, po tom” umer” i tym” vžo ostatočnuû volû svoû potverdil”, priloživ”sy do togo testamen”tu pečat’ svoû, a esli by hto umel” i mog” eše pisati, togdy ruku svoû pod”pisati maet’ [...]*

Więcej o wymogach formalnych przekazują przepisy II i III Statutu w związku z zagadnieniem fałszerstwa testamentu. Stosowne przepisy zawiera tabela 2.

<sup>9</sup> A. B. Zakrzewski, *Wiż w prawie litewskim XVI w.*, CPH, t. 37, 1985, z. 2, s. 153, 158–159. Zob. także J. Adamus, *O wstępnych aktach procesu litewskiego (do II Statutu)*, „Ateneum Wileńskie”, t. 12, 1937, s. 234–237.

<sup>10</sup> Zob. P. Dąbkowski, *Prawo prywatne*, t. II, s. 89–90.

<sup>11</sup> P. Dąbkowski podkreślał, że prawo litewskie kładło znacznie większy nacisk na pieczęć niż podpis; *ibidem*, s. 90.

Tabela 2. Wymogi formalne testamentu w II i III Statucie

II Statut	III Statut
<p>VIII. 6. <i>Esli by testament" v" čom" ne byl" dostatočnė spravovan".</i>  <i>Koli by v" ktorom" testamentė ākim" neznačnym" abo ākim" zakrytym" pis"mom" kotoryj artukul" v" nem" byl" napisan", abo tež" na mėsčcu značnom" abo na datė bylo skrobano, togdy takovyj testament" maet' byti nikčemnyj; a gđe by na mėsčcu malo potrebnom" bylo skrobano ne ku škodė storonė, togby škodit' ne možet'.</i></p> <p><i>Tak" tež" hto by hotěl" burit' testament", a esli by v" odnom" abo v" kol"ku artykuleh" byl" narušon", a inye vsi porādnė vodlė statutu spravleny; togdy odnym" abo kol"ko artikulov" vsego testamentu kasovat' ne možet'. Tak tež" o zapiseh" vsākih" na každuū reč' rozumėno i suženo byti maet'.</i></p>	<p>VIII. 6. <i>S" kotoryh" pričyn" testament" za mocnyj u prava prijmovan" byti ne maet'.</i>  <i>Koli by v" ktorom" testamen"te na date abo na mest"cu ākom" značnom" popravovano i skrobano ku škodė ktoroj storone, takovyj artikul" v" tom" testamente za mocnyj u prava ne maet' byti prijmovan". A všakže gde by na mest"cu malo potrebnom", ne v" date ani storone ku škodė byl" skrobanyj abo popravovanyj, što by se stalo z omylki tego, hto pisał", tym" tego ar"tykulu v" tom" testamente kasovat' ne možet'.</i>  <i>A hto by hotel" buryti testament", i estli by v" odnom" albo v" kolku artikuleh", nad" pravo opisanyh", byl" narušon", a vsi inye vodlug" prava spravleny, togdy odnym" albo kol"koma ar"tykulov" vsego testamen"tu kasovati ne možet'. Tak" že i o zapiseh" vsākih" na každuū reč" rozumeno i sužono byti maet'.</i></p>

W świetle przepisów zawartych w tabeli 2, aby testament istniał, konieczne było – obok pieczęci lub podpisu testatora – zamieszczenie w nim daty. Jej zamazanie lub przerobienie unieważniało cały dokument. Znamiennym jest, że datacja była obligatoryjną częścią każdego dokumentu. W przypadku testamentu pełniła również ważną rolę w związku z prawem do jego zmiany, ponieważ określała kolejność rozrządzeń. Obok daty i pieczęci lub podpisu testatora, niezbędnym było także przywieszenie pieczęci lub zamieszczenie podpisów przez świadków, w stosownej liczbie do określonego typu testamentu<sup>12</sup>. Są to jedyne wymogi formalne, jakie należało spełnić, by dokument nosił znamiona testamentu pisemnego.

<sup>12</sup> Zob. M. Mikula, *Testament...*

Testament litewski – podobnie jak koronny – miał charakter testamentu germańskiego, w którym nie było konieczne powołanie dziedzica. Wystarczyło wskazanie zapisobiorcy, co upodabniało go do rzymskiego kodycyłu<sup>13</sup>. Zdarzało się jednak powołanie do dziedziczenia majątku, przy czym w związku z ograniczeniem dysponowania dobrami nieruchomymi i zakazem działania na szkodę dziedziców ustawowych sprowadzało się to do powtórzenia norm statutowych. Za przykład wskazania dziedzica można uznać następujący fragment:

*Na wszystkie dobra me leżące i ruchome – wyjąwszy które się żenie, bratu, córce, sługom i innym osobom ode mnie naznaczają – syn mój Janusz sukcesorem zostawa*<sup>14</sup>.

Testamenty średniowieczne często zawierały jedynie zapis na rzecz kościoła, uzasadniony troską o zbawienie duszy<sup>15</sup>. Taki charakter testamentu wzbudził załopotanie u jednego z notariuszy publicznych, obytego zapewne z prawem rzymskim. Zaznaczył on w instrumencie notarialnym, że czynność prawna to zapis sporządzony *jakby* prawem testamentowym<sup>16</sup>. Ciekawe jest również to, że testator uzyskał na to rozrządzenie zgodę żony. Inna interesująca formuła umacniająca została zamieszczona w testamencie z 1492 r.:

*Quod equidem testamentum meum seu ipsam ultimam voluntatem valere volo et tenere iure testamenti et si iure testamenti non valeret ratione bomissionis, pretericionis et alterius cuiuscumque solennitatis, volui et volo ipsam meam voluntatem ultimam valere iure codicillorum seu donationis causa mortis aut inter vivos et tanquam iure ultime voluntatis* [podkr. M. M.], *quo melius valere poterit, et tenere*<sup>17</sup>.

Taką możliwość zabezpieczenia trwałości swej woli dawała jedynie konstrukcja testamentu germańskiego, składającego się z pojedynczych zapisów. Nie obowiązywała bowiem wówczas zasada *pro favore testamenti*. Wprowadzono ją dopiero w 1566 r.

<sup>13</sup> P. Dąbkowski, *Prawo prywatne*, t. II, s. ; R. Taubenschlag, *Formularze czynności prawno-prywatnych w Polsce XII i XIII w.*, Lwów 1930, s. 49.

<sup>14</sup> Augustyniak, 10 z 15 IX 1619 r., s. 152.

<sup>15</sup> KDKW, nr 240 z 1461 r., s. 271; KDKW, nr 395 z 1492/3 r., s. 454–455; KDKW, nr 435a z 1495 r., s. 764. R. Taubenschlag, *Formularze...*, s. 50.

<sup>16</sup> KDKW, nr 617 z 27 III 1507 r., s. 726.

<sup>17</sup> KDKW, nr 390 z 26 IX 1492 r., s. 449.

**2.3.** Obok elementów obligatoryjnych testamentu pisemnego (data, wskazanie ostatniej woli, świadkowie, autoryzacja podpisem lub pieczęcią), testamenty zawierały także szereg klauzul fakultatywnych<sup>18</sup>. Nie mam tutaj na myśli rozrządzeń utrwalanych w dyspozycji (powołanie do spadku, poszczególne legaty w tym pozbóżne, oświadczenie woli dotyczące przyszłości dzieci, sprawy związane z długami i wierzytelnościami), lecz elementy prawnie relewantne rozłożone w całej strukturze testamentu. Należą do nich: klauzula świadomego i dobrowolnego sporządzenia testamentu jako przesłanki ważności czynności prawnej, zabezpieczenie wykonania testamentu poprzez powołanie opiekunów, egzekutorów oraz wprowadzenie sankcji, wreszcie klauzula prawa do zmiany testamentu przez testatora.

Stwierdzenie świadomego i dobrowolnego sporządzenia testamentu występowało bez mała we wszystkich dokumentach<sup>19</sup>, również wcześniejszych niż Statuty. Zdaniem R. Taubenschläga, formularz wolnej i nieprzymuszonej woli, który rozwinął się w poklasycznym prawie rzymskim, został recypowany przez prawa partykularne barbarzyńskie oraz prawo kanoniczne, a następnie rozpowszechnił się w Europie<sup>20</sup>. Niewątpliwie omawiana przesłanka ma charakter zdroworozsądkowy i mogła samodzielnie wykształcić się w różnych systemach prawnych. Nie można zgodzić się, że dopiero wzorce prawa rzymskiego wpłynęły na powstanie tego wymogu. Rację miał Karol Małczyński, który zarzucił R. Taubenschlägowi bezkrytyczne doszukiwanie się przejęcia norm obcych na grunt polski, czego świadectwem miały być podobieństwa formularza<sup>21</sup>. Nawet językowa zbieżność dwóch tekstów prawnych, przepisów czy w tym przypadku formularza dokumentu, nie musi za sobą pociągać recepcji normy. Natomiast niewątpliwie za pośrednictwem formularzy sama zasada mogła zostać zredagowana językowo i doprecyzowana.

<sup>18</sup> Elementy te były umieszczane w testamencie średniowiecznym i nowożytnym w określonej kolejności, zgodnie z „formularzem”. Problematyka analizy dyplomatycznej testamentu stanowi we współczesnej historiografii europejskiej zagadnienie cieszące się nadzwyczajnym zainteresowaniem. Ostatnio przegląd literatury w tym zakresie sporządzili K. Łopatecki, *Testamenty mieszkańców Podlasia z przełomu XVII–XVIII w.*, [w:] *Prawo blisko człowieka – z dziejów prawa rodzinnego i spadkowego*, red. M. Mikula, Kraków 2008, s. 195 i n.

<sup>19</sup> Podobnie rzecz dotyczyła miejskich testamentów koronnych. Urszula Sowina pisze na temat analizowanej klauzuli: „Mogło to wskazywać na rutynową czynność, przestrzeganie obowiązującej formuły (inne wzmianki w księgach sądowych również obfitują w takie deklaracje), tym niemniej było ważne, ponieważ nie pozostawiało wątpliwości, że ostateczne decyzje podjęte zostały zupełnie świadomie i jako takie nie mogły być podważane”. U. Sowina, *Najstarsze sieradzkie dokumenty mieszkańskie z początku XVI wieku. Analiza źródłowa*, „Kwartalnik Historyczny Kultury Materialnej”, t. 39, 1991, z. 1, s. 9.

<sup>20</sup> R. Taubenschlag, *Klauzula wolnej i nieprzymuszonej woli w dokumentach prawnych polskiego średniowiecza*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 48, 1935, s. 108.

<sup>21</sup> R. Taubenschlag, opierając się na podobieństwach formularzy czynności prawnych polskich oraz niemieckich i włoskich, opowiedział się za recepcją instytucji wyrażonych w tych formularzach. Wskazał on wśród nich testament germański składający się z legatów. R. Taubenschlag, *Formularze...*, s. 49–51, 55–56. Przeciwno tak uproszczonemu wyjaśnieniu pochodzenia niektórych instytucji na gruncie polskim wystąpił K. Małczyński w serii prac. Zarzucił R. Taubenschlägowi, że zaproponowane przez niego przykłady są niewystarczające. W szczególności zestawiony przez romanistę testament Dzierzka z 1190 r. nie wykazuje analogii z testamentem pochodzącym z formularza z Sankt Gallen. K. Małczyński pisał: „[...] poza *trado* ani treść, ani stylizacja, nie dostarczają, wedle mnie, żadnych punktów stycznych do wyciągania jakichkolwiek wniosków. A pewne najogólniejsze wspólne w obu wypadkach postanowienia (nie zwroty), należy traktować jako wspólne wszystkim społeczeństwom, stojącym na równym stopniu kultury”. K. Małczyński, *Wpływy obce na dokument polski w XII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 64, 1932, s. 24. Zob. także *idem*, *O formularzach w Polsce w XIII wieku*, [w:] *idem*, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971, s. 192.

Analizowane stwierdzenie przybierało różną postać. Najistotniejsze jest rozróżnienie pomiędzy formułami stwierdzającymi tylko świadomość treści podejmowanej czynności prawnej<sup>22</sup> a tymi, w których dodatkowo testator potwierdza, że nie został w żaden sposób przymuszony do złożenia oświadczenia woli:

[...] *sana mente existens et deliberata voluntate sic nostrum volumus testamentum disponere* [...] <sup>23</sup>.

[...] *sanus tamen mente et fruens, ut apparebat, ratione, non vi, dolo, metu, fraude aut aliqua ministra machinatione circumventus, sed sponte libere animo* [instrument notarialny] <sup>24</sup>.

[...] *budučy w dobrom' supolnom' moem' rozume', ne namoven' ani pripužon', leč' sam' svoeŭ dobroŭ voleŭ, pišu ses moi tastamen't', ot'hodačy s togo sveta* [...] <sup>25</sup>.

[...] *pri zupolnom' rozumě i pameti doskonaloje, ne z' żadnego primušen'â, ale sama po dobroj voli svoej* [...] <sup>26</sup>.

Dbłość o rejestrowanie rzeczywistej woli testatora wyraził w jednym z wyroków Zygmunt I, który zezwolił swobodnie rozrządzić zapisaną wdowie na nieruchomości sumę wienią, lecz jedynie, jeśli będzie dokonywać rozrządzenia w stanie jasności umysłu<sup>27</sup>.

Wymóg sporządzenia testamentu przy „dobrych zmysłach” został wprowadzony także do Statutów, co tylko potwierdzało dotychczasowy stan prawny. Pomędzy kolejnymi Statutami, także w tłumaczeniach łacińskich, różnice mają jedynie charakter językowy i redakcyjny. Przedstawia to tabela 3.

<sup>22</sup> [...] *licet corpore infirma ac oppressa languoribus, sana tamen mente ac bene compos rationis*, KDKW, nr 306 z 8 IV 1478 r., s. 360; *compos ratione existens*, KDKW, nr 313 z 26 IX 1479 r., s. 371; *adhuc corpore sana necnon matura* [...] *ad salutem animae meae do et adscribo*, KDKW, nr 339 z 15 II 1484 r., s. 393; [...] *ot' Pana Boga horoboi obložnoŭ navežonyj, leč' buduči eše pri zupolnom' rozumě i dobroj pameti svoej* [...], AWAK VIII, nr 177 z 7 II 1594 r., s. 471; *Póki zmysły całe w zdrowym ciele*, Skarbiec dyplomatów, nr XLVII s. 119. Zob. także ML 51:51, nr 40 z 27 V 1565 r./ 28 XII 1566 r., s. 60; ML 51:51, nr 82 z 18 X 1564 r./ 20 XI 1567 r., s. 89; ML 230: 8, nr 58 z 30 I 1565 r./ 21 V 1567 r., s. 58; ML 15:15, nr 186 z 3 V 1534 r., s. 243.

<sup>23</sup> KDKW, nr 240 z 1461 r., s. 271.

<sup>24</sup> ML 12:12, nr 723 z 1 II 1524/14 VII 1522 r., s. 561.

<sup>25</sup> ML 15:15, nr 131 z 28 IX 1519 r., s. 162.

<sup>26</sup> AWAK VIII, nr 173 z 14 I 1588 r., s. 460.

<sup>27</sup> Rus. XX, nr 9 z 2 VI 1518 r., kol. 1212.



Tabela 3. Przesłanka sporządzenia testamentu świadomie i dobrowolnie

I Statut*	I Statut	II Statut	III Statut
V. 15. [...] <i>togdy takovyj, hotâ by tež ne mocon byl, koli by tol'ko byl pri dobroj pamâti, mocon budet'</i> [...]	V. 17. [...] <i>tunc talis, eciam si infirmus fuerit, sed compos rationis</i> [...]	VIII. 2. [...] <i>siue infirmæ valetudinis, modo mentis compos</i> [...]	VIII. 2. [...] <i>togdy koðdyj takovyj, buduçy zdorovyj albo i horyj, tolko by pri dobroj pameti i zdorovyj na rozume byl</i> " [...]

\* Przepis artykułu VIII. 2. Statutu II niemal nie różni się od przepisu pierwszej kodyfikacji.

Omawiana kategoria koresponduje z negatywnymi przesłankami omówionymi w rozdziale poświęconym zakresowi podmiotowemu testowania.

Niemal w każdym testamencie ustanawiany był opiekun lub egzekutor<sup>28</sup>. Był to zresztą najczęstszy sposób powołania opiekuna, stosowany tym częściej, że testator (najczęściej ojciec) dysponował pełną swobodą wyboru<sup>29</sup>. Zadaniem opiekuna była przede wszystkim troska o najbliższą rodzinę zmarłego<sup>30</sup>, w tym troska o wychowanie nieletnich dzieci<sup>31</sup>. Egzekutorzy również mogli wykonywać te funkcje, jednak ich podstawowym zadaniem była piecza nad realizacją postanowień testamentu. Instytucja egzekutora testamentu mogła samodzielnie wykształcić się w prawie rodzimym, bez konieczności wpływu prawa obcego<sup>32</sup>. Niewątpliwie i tak było na Litwie. Stopniowo natomiast ustalały się wymogi dotyczące egzekutorów.

<sup>28</sup> Zob. P. Dąbkowski, *Prawo prywatne*, t. II, s. 94 i n. Niesłuszny jest pogląd K. Justyniarskiej-Chojak, która podnosi, że zamieszczenie egzekutora w testamencie było obligatoryjne. K. Justyniarska-Chojak, *Testamenty oblatowane w księgach miejskich lewobrzeżnej części województwa sandomierskiego w XVI w.*, [w:] *Między Wisłą a Pilicą*, t. IX, red. B. Wojciechowska, C. Michalska-Bracha, Kielce 2006, s. 66.

<sup>29</sup> S. Godek, *Elementy prawa*, s. 81, 85–86.

<sup>30</sup> Często terminy te nie były odróżniane i pod pojęciem opiekuna rozumiano egzekutora testamentu. Zob. P. Dąbkowski, *Prawo prywatne*, t. I, s. 485; J. Loh-Sobolewski, *Prawo opiekuńcze w dawnej Litwie*, Lwów 1937, s. 17 i n.; S. Godek, *Elementy prawa*, s. 74. T. Ostrowski (*Prawo cywilne*, t. I, s. 159) pisał: *Powinności ich Prawa nasze wyraźnie nie dotyczą. I lubo Prawa Litewskie zdają się nie czynić między Opiekunami i Exekutorami różnicy; przecięż pierwsi w ten czas tylko mają właściwie miejsce, gdy Testator Żonę lub Dzieci małoletnie obumiera; drudzy zaś na ow czas, gdy Testator Osobie sui Juris zostawia Dziedzictwo: a nie dufa, aby przez Successora woli jego stało się zadość: Rzadko atoli Exekutorowie Testamentu dziesiątej części intraty tak iak Opiekunowie, dla krótkości swych obowiązków, pretendują.*

<sup>31</sup> Regulację III Statutu, wedle której mężczyzna zyskiwał pełnoletniość w wieku osiemnastu lat, natomiast kobieta trzynastu, zmieniła konstytucja z 1768 r. wprowadzająca trójstopniową gradację zdolności do czynności prawnej (nieletniość, niedojrzałość, pełnoletniość). Podział ten skutkował rozciągnięciem opieki w zakresie wybranych czynności prawnych, w tym alienacji nieruchomości również na niedojrzałych. S. Godek, *Elementy prawa*, s. 77.

<sup>32</sup> Zob. pogląd R. Taubenschlaga, *Formularze...*, s. 52.

Warto dodać, że w aktach Metryki Litewskiej sprzed 1529 r. znajdują się prośby do hospodara o wyrażenie zgody na ustanowienie testamentem opiekuna<sup>33</sup>. Najprawdopodobniej suplika ta czyniła zadość pierwotnemu uprawnieniu księcia do sprawowania kontroli nad opieką<sup>34</sup>.

Statuty nie zakazywały dokonywać zapisów na rzecz egzekutorów i opiekunów. Potencjalne niebezpieczeństwo zrealizowania w pierwszej kolejności własnych interesów egzekutora musiało grać znacznie mniejszą rolę w porównaniu z koniecznością zapewnienia rzetelnego wykonania ostatniej woli, do czego z pewnością miały zachęcać zapisy na rzecz wykonawców. A bywały one niemałe, zapisywano im bowiem nierzadko trzecią część dóbr<sup>35</sup>. Testatorzy próbowali zapewnić sobie wykonanie postanowień testamentu grożąc egzekutorom „straszynem sądem Bożym” w przypadku wiarołomstwa<sup>36</sup>. Do problematyki sankcji naruszenia testamentu powrócę później.

Liczba egzekutorów i opiekunów zależała tylko od woli testatora; często było ich kilku, a nawet kilkunastu, jak w przypadku testamentu Bogusława Radziwiłła<sup>37</sup>.

Na opiekuna i egzekutora testamentu kniaziowie i panowie często powoływali samego monarchę<sup>38</sup>. Miał on być najlepszym gwarantem, że rodzinie nie stanie się krzywda, a majątek nie zostanie uszczuplony. Jeden z takich wypadków jest szczególnie interesujący. Po śmierci pierwszego męża wdowa, która sprawowała faktyczną opiekę nad dziećmi i ich majątkiem, wyszła powtórnie za mąż. Powództwo przeciw niej wytoczył brat zmarłego, wskazując na okoliczność, że z momentem jej zamążpójścia, zgodnie z prawem ziemskim, to on powinien sprawować opiekę. Pozwana przedłożyła testament, w którym egzekutorem wskazany został hospodar. Zygmunt I sprawujący sąd postanowił, że małoletni synowie będą wychowywać się na dworze wielkksiążęcym, natomiast zarząd majątkiem powierzył, zgodnie z prawem ziemskim, stryjowi chłopców<sup>39</sup>. Chętnie wyznaczano egzekutorem także inne osoby cieszące się niewątpliwym autorytetem, choćby biskupa wileńskiego<sup>40</sup>.

<sup>33</sup> ML 10:10, nr 94 z 26 IX 1521 r., s. 94–95.

<sup>34</sup> J. Loho-Sobolewski, *Prawo opiekuńcze...*, s. 27; ML 12:12, nr 91 z 23 XI 1522 r., s. 172.

<sup>35</sup> KDW, nr 390 z 26 IX 1492 r., s. 448–449; KDKW, nr 436a z 28 II 1496 r., s. 765–766.; ML 230: 8, nr 58 z 30 I 1565 r./ 21 V 1567 r., s. 57–61. W 1506 r. egzekutor biskup wileński otrzymał zapis dworu, który jednak rodzina miała prawo wykupić za 1000 kóp groszy; KDKW, nr 601 z 29 IV 1506 r., s. 716.

<sup>36</sup> Borkowska, 7 z 10 II 1667 r., s. 71.

<sup>37</sup> Augustyniak, 3 z 4 VII 1583 r., s. 44–45; Augustyniak, 8 z 11 II 1617 r., s. 127–128; Augustyniak, 10 z 15 IX 1619 r., s. 152; Augustyniak, 14 z 27 XII 1668 r., s. 208–209; Augustyniak, 15 z 16 VIII 1674 r., s. 223; AWAK VIII, nr 173 z 14 I 1588 r., s. 460; Borkowska, 2 z 26 XI 1665 r., s. 39; Borkowska, 5 z 28 VII 1761 r., s. 56–57; Borkowska, 7 z 10 II 1667 r., s. 67; Borkowska, 17 z 16 I 1658 r., s. 128; Borkowska, 20 z 30 IX 1700 r., s. 150; KDKW, nr 342 z 31 X 1484 r. s. 399; ML 12:12, nr 728 z 21 II 1524/12 VI 1523 r., s. 569; ML 15:15, nr 131 z 28 IX 1519 r., s. 162; ML 15:15, nr 186 z 3 V 1534 r., s. 243; ML 230: 8, nr 58 z 30 I 1565 r./ 21 V 1567 r., s. 57–61.

<sup>38</sup> ML 15:15, nr 186 z 3 V 1534 r., s. 246; Skarbiec diplomatów, nr XLVII z 1 X 1661 r., s. 119–124.

<sup>39</sup> ML 15:15, nr 70 z marca 1529 r., s. 109. O możliwości podziału obowiązków opiekuńczych na pieczę osoby i zarząd majątkiem pomiędzy różnych opiekunów zob. P. Dąbkowski, *Prawo prywatne*, t. I, s. 503–504.

<sup>40</sup> KDKW, nr 436a z 28 II 1496 r., s. 766; KDKW, nr 390 z 26 IX 1492 r., s. 448–449; KDKW, nr 601 z 29 IV 1506 r., s. 716.

Obserwacje prowadzone przez Urszulę Augustyniak wykazały, że w Wielkim Księstwie Litewskim świadectwem „bliskości katolików i ewangelików i wielopokoleniowej trwałości więzów rodzinnych i klientalnych” było zjawisko zostawania egzekutorami i świadkami osób pochodzących z określonych rodzin<sup>41</sup>. Alicja Falniowska-Gradowska stwierdziła, że piastowanie funkcji egzekutora było zajęciem intratnym. Wskazała na wielokrotne wykonywanie tej funkcji przez te same osoby, czego przykładem był Małopoleśnik Józef Gnoiński z Książa Wielkiego. Opłacalność mogła wynikać z możliwości obrotu legatami spadkobierców<sup>42</sup>. Jednakże sama funkcja egzekutora nie należała zawsze do łatwych i przyjemnych, o czym informują źródła sądowe. W procesie pozwany, któremu zarzucono zawładnięcie szatami legowanymi w testamencie innym osobom, bronił się nieświadomością, że nie ma praw do tych przedmiotów. Próbował zrzucić winę na egzekutora, w którego rękach znajdował się testament i który powinien dopilnować sprawnego podziału majątku<sup>43</sup>. Innym przykładem oskarżenia było powództwo przeciw egzekutorowi o to, że nie wydał on powódce pieniędzy. Wykonawca bronił się:

*A pan Boguś przed nami povedil', hotečy to na tyh sudâh spraviti i tymi penâz'mi dolg' ei platiti*<sup>44</sup>.

Powództwa przeciw egzekutorom wytaczali również dłużnicy. W jednej ze spraw egzekutor, będący jednocześnie opiekunem, wnosił zarzuty przeciwko roszczeniom powoda. Twierdził, że nie mógł zapłacić długu, ponieważ nie został on wspomniany w testamencie<sup>45</sup>.

Egzekutorzy podlegali naciskom ze strony beneficjentów legatów lub ich przedstawicieli. U schyłku XV w. został wydany przez benedyktynów wileńskich dokument potwierdzający zrealizowanie zapisu 10 kóp groszy na rzecz zakonu. W dokumencie tym zawarto jednocześnie prośbę, by biskup wileński nie niepokoił już więcej wykonawcy w sprawie tej sumy<sup>46</sup>. Naturalnie zdarzały się wypadki, w których winę ponosili egzekutorzy. W 1712 r. do ksiąg sądowych brzeskich została wniesiona protestacja przeciwko Ludwikowi Widziskiemu (zapewne był on egzekutorem), ponieważ nie wniósł testamentu do ksiąg<sup>47</sup>.

<sup>41</sup> U. Augustyniak, *Testamenty ewangelików*, s. 11.

<sup>42</sup> A. Falniowska-Gradowska, *Testamenty szlachty krakowskiej*, s. XII. U. Sowina twierdzi, że funkcja egzekutora była prestiżowa; U. Sowina, *Najstarsze sieradzkie testamenty...*, s. 23.

<sup>43</sup> Rus. XX, nr 259 z 1516 r., kol. 342–345.

<sup>44</sup> ML 15:15, nr 5 z 17 VIII 1528 r., s. 53.

<sup>45</sup> AWAK XXI, nr 12 z 3 VI 1555 r., s. 5–6.

<sup>46</sup> KDKW, nr 478 z XV/XVI w., s. 562–563.

<sup>47</sup> BD, nr 114 z 9 VII 1712 r., s. 260. Niektórzy testatorzy zamieszczali w testamencie dodatkową klauzulę nakazującą wnieść do ksiąg rozrządzenie, zob. AWAK VIII, nr 177 z 7 II 1594 r., s. 476.

Zdarały się testamenty, w których nie powoływano specjalnego egzekutora, a poszczególne polecenia wykonywali członkowie najbliższej rodziny<sup>48</sup>. W 1714 r. zapisobiorczyni wniosła pozew do sądu przeciwko spadkobierczyni, która nie wykonała na jej rzecz legatu w wysokości 100 bitych talarów, domagając się ponadto odsetek za ostatnie trzy lata. Powódka dowodziła, że spadkobierczyni nie spełniła obowiązku pomimo wielokrotnego wzywania do czynności<sup>49</sup>. W księgach sądowych nierzadko widnieją ślady procesów o realizację zapisów testamentowych<sup>50</sup>.

Egzekutorom powierzano różnorakie funkcje<sup>51</sup>. Teofila Olędzka postanowiła, że

*Posesycja moja zastawna majątności Janowszczyzny dopóki nie nastąpi wypłata długu i zwrot zastawionej majątności ma dzierżyć egzekutor*<sup>52</sup>.

Egzekutorów obarczano wykonaniem zapisów, spłatą długów i egzekucją wierzytelności<sup>53</sup>. Przykładem działania egzekutora jest postanowienie będącego wykonawcą testamentu Zygmunta I, że długi zmarłego męża ma zapłacić wdowa z dochodów z dóbr, na których zmarły zapisał jej dożywocie. Wielki książę zarządził oszacowanie tych dochodów<sup>54</sup>. Egzekutorzy realizowali zapisy i uczestniczyli w podziale majątku, którego stan i skład określali. Ich rola ustawała wraz z wypełnieniem wszystkich zadań, w wyniku odwołania, unieważnienia testamentu, usunięcia przez króla, zrzeczenia się albo przez śmierć, przy czym – zdaniem Dąbkowskiego – nie można było przymusić spadkobierców do kontynuowania funkcji egzekutora<sup>55</sup>.

W przeciwieństwie do egzekutorów, sytuacja prawna opiekunów była uregulowana w Statutach<sup>56</sup>. Opieka, zwłaszcza nad niepełnoletnimi, cieszyła się dużym zainteresowaniem, ponieważ wiązał się z nią zarząd ich majątkami. Opiekunowie mieli prawo poboru 10% pożytków z majątku pupila<sup>57</sup>. Znany jest przypadek fałszerstwa testamentu celem uzyskania statusu opiekuna<sup>58</sup>. Księgi sądowe zawiera-

<sup>48</sup> KDKW, nr 462 z 12 V 1499 r., s. 540–541. Zob. U. Sowina, *Najstarsze sieradzkie testamenty...*, s. 23.

<sup>49</sup> BD, nr 138 z 2 V 1714 r., s. 279.

<sup>50</sup> Rus. XX, nr 88 z 1519?, kol. 1355.

<sup>51</sup> *Podług zwyczaju powszechnie wziętego, Exekutorowie zaraz po śmierci Testatora Inwentarz Dóbr ruchomych i stojących spisać; Długi, zwłaszcza ręczne popłacić; Zapisy Testamentowe zaspokoić, powinni; ani wprzód do objęcia possessyi Successorow dopuścić obligowani, pokąd we wszystkim woli Testatora zadosyć nie stanie się.* T. Ostrowski, *Prawo cywilne*, t. I, s. 159.

<sup>52</sup> Borkowska, 21 z 16 IV 1771 r., s. 161.

<sup>53</sup> KDKW, nr 390 z 26 IX 1492 r., s. 449.

<sup>54</sup> ML 15:15, nr 70 z marca 1529 r., s. 110.

<sup>55</sup> P. Dąbkowski, *Prawo prywatne...*, t. II, s. 97.

<sup>56</sup> Podstawowym opracowaniem tego zagadnienia jest monografia J. Loho-Sobolewskiego, *Prawo opiekuńcze*. Zob. także S. Godek, *Wpływ prawa bizantyjskiego na opiekę w Ruskiej Prawdzie*, „Zeszyty Prawnicze”, z. 1, 2001, s. 145–147; *idem*, *Elementy prawa*, s. 80–94.

<sup>57</sup> J. Loho-Sobolewski, *Prawo opiekuńcze...*, s. 114.

<sup>58</sup> Zob. przyp. 87.

ją szereg świadectw sporów o opiekę<sup>59</sup>. Klasycznym przypadkiem była sytuacja, w której opiekun nie chciał zwrócić dzierzonych dóbr. Zagrożeniem dla majątku małoletnich były nieuprawnione alienacje oraz gospodarka rabunkowa. Zagadnienie to było uregulowane w kolejnych Statutach<sup>60</sup>; znane są także orzeczenia sądu gospodarskiego dotyczące tej materii, wydane jeszcze przed 1529 r.<sup>61</sup> Pierwszym obowiązkiem opiekuna – podobnie jak i egzekutora – było spisanie dóbr i dochodów, co regulował artykuł ósmy rozdziału piątego najstarszego Statutu. Tak również nakazał opiekunowi uczynić w 1522 r. Zygmunt I, wydając zgodę na powołanie opiekuna w testamencie<sup>62</sup>. Opiekunowie mieli czuwać nad bezpieczeństwem osoby i mienia:

*I tyi imenâ, kotoryi es'mi synu moemu otpisal', maet' pan' Ŭrej ego milost' u svoej mocy meti i ih ot kryvd' boroniti*<sup>63</sup>.

W kolejnych Statutach na opiekunów nakładano więcej obowiązków; pierwotnie byli zobowiązani tylko do zapewnienia żywności, dachu nad głową i przyodziewku<sup>64</sup>. Wymogi nakazujące dbać o wychowanie dzieci nie każdy z opiekunów mógł zrealizować. W Metryce Litewskiej pod datą 12 marca 1656 r. zachowała się zapiska, w której matka Leona Rostowskiego suplikowała o powołanie na opiekunów zamożnych szlachciców: Krzysztofa na Basztach Zawiszę, marszałka wielkiego Wielkiego Księstwa Litewskiego, Kazimierza Białozora – podstolego upickiego, oraz Stanisława Oziembłowskiego – cześnika kowieńskiego. Powódka uzasadniała, że *znaczniejsi* opiekunowie wyznaczeni w testamencie ojca poumierali, a *inni mają szczupłą substancję i nie podotają*<sup>65</sup>.

Kolejną interesującą grupą klauzul są sankcje mające na celu zabezpieczyć wolę testatora. Powyżej zwracałem już uwagę na groźbę powołania na Sąd Boży wiaromnego egzekutora. Podobne testatorzy deklarowali wobec innych osób, które chciałyby naruszyć wolę testatora:

*A hto by ne mel' tego spol'niti abo tot dastament' moj čim' narušiti, tot sâ, roz'sudit' so mnoû pered milostivym' Bogom' na strašnem' sude*<sup>66</sup>.

<sup>59</sup> ML 227:8, nr 13 z 7 VIII 1533 r., s. 31.

<sup>60</sup> J. Loho-Sobolewski, *Prawo opiekuńcze...*, s. 81–84.

<sup>61</sup> ML 15:15, nr 5 z 17 VIII 1528 r., s. 53.

<sup>62</sup> ML 10:10, nr 94 z 26 IX 1521 r., s. 94–95.

<sup>63</sup> ML 15:15, nr 131 z 28 IX 1519 r., s. 163.

<sup>64</sup> J. Loho-Sobolewski, *Prawo opiekuńcze...*, s. 71 i n.; S. Godek, *Elementy prawa...*, s. 118 i n.

<sup>65</sup> Rach. 1 z 12 III 1656 r., s. 15.

<sup>66</sup> ML 230:11, nr 44 z 1542 r., s. 51.

*A hto sej moj dostament' po moem' životě rušati i lamati budet, tot' so mnoŭ rozsuditsâ pered' milostivym' Bogom' na strašnom' sudě*<sup>67</sup>.

[...] *tobie żono i wam dzieciom swym pod kaźnią bożą proszę i rozkazuję, abyście tego testamentu w niczym nie łamali i onemu przeciwni nie byli. I ta a nie insza jest ostatnia wola moja, który z rozmysłem jest uczyniony ten testament mój*<sup>68</sup>.

*A jeśliby lub gwałt prawo chciał łamać, lub też sprawiedliwości świętej prawdziwym chwalcom bożym tu na ziemi w tej mierze nie stało, tedy każdego na tę moję ostatnią wolę następującego przed on straszny trybunał boży dla rozprawy powoływam*<sup>69</sup>.

*Którato wolamojachcącaby nigdy odmienionan nie była, ale wiecznemiczasytak a nie inaczej była dysponowana, obliguję i upraszam Kościoła Bożego prosząc by onę, że Bóg wszechmogący takowych turbatorów karać rozkazał [...]*<sup>70</sup>.

Element ten nawet w opinii R. Taubenschlaga wykształcany był samodzielnie w systemach prawnych, bez potrzeby jakiegokolwiek zapożyczenia<sup>71</sup>.

Interesującą klauzulą zamieszczaną w testamentach był fragment poświęcony prawu swobodnej zmiany testamentu przez testatora aż do jego śmierci. Zasada ta wykształciła się na gruncie prawa litewskiego jeszcze przed powstaniem I Statutu Litewskiego<sup>72</sup>. Testatorzy, zamieszczając ją w tekście testamentu, tylko potwierdzali obowiązujący stan prawny<sup>73</sup>.

**2.4.** W Statucie Litewskim I brak jest postanowień dotyczących fałszowania oraz wadliwości testamentów. Dokumenty praktyki sądowej wykazały, że podważenie choćby części testamentu z jakiegokolwiek powodu skutkowało unieważnieniem całego rozrządzenia. Ciekawe jest to, że w przypadku testamentów zaczepionych z powodu zamieszczonych w nich rozrządzeń sprzecznych z prawem ziemskim, monarcha sam dokonywał podziału majątku, częściowo tylko opiera-

<sup>67</sup> AWAK XVII, nr 987 z 25 VI 1556 r., s. 407.

<sup>68</sup> Augustyniak, 5 z 28 VII 1590 r., s. 74.

<sup>69</sup> Augustyniak, 10 z 15 IX 1619, s. 145.

<sup>70</sup> Augustyniak, 16 z 4 VI 1727 r., s. 230. Zob. także Augustyniak, 15 z 16 VIII 1674, s. 223; Borkowska, 8 z 4 VII 1705 r., s. 82; Borkowska, 21 z 16 IV 1771 r., s. 163. M. Borkowska, *Dekret*, s. 9.

<sup>71</sup> R. Taubenschlag, *Formularze czynności...*, s. 57, przyp. 1.

<sup>72</sup> M. Mikula, *Wpływ „Summa utriusque iuris” Mistrza Rajmunda na regulację dziedziczenia testamentowego w Statucie Litewskim I (1529 r.)*, artykuł złożony do druku w: CPH; tam też przegląd literatury przemiotu.

<sup>73</sup> *Ibidem*.

jąc się na życzeniach testatora. Szlachta litewska przeciwstawiała się tej praktyce, pragnąc zachowania niewadliwej części rozrządzenia w mocy. Dlatego w 1551 r. w petycji do hospodara domagano się zmian w prawie ziemskim:

*Prozba. Szto jeste też prosili korolia jeho miłosti, jestliby tastament w odnom ktorom członku, abo i w dwuch i w trzech skażon, tohdy aby predsia wsi inyje w tomże testamente opisanyje, byli pri mocy zachowani*<sup>74</sup>.

Postulaty te zostały zrealizowane, czego świadectwem są przepisy w tabeli 2. Natomiast zasadnicza różnica zachodząca pomiędzy Statutami to wycofanie norm karnoprawnych w III Statucie, zgodnie z którymi fałszerz miał być karany gardłem<sup>75</sup>.

Ważną różnicą pomiędzy II i III Statutem było stwierdzenie, że fałszerstwo musiało być dokonane na szkodę jednej ze stron. Jeśli więc zmiany nie szkodziły żadnej ze stron, można domniemywać, że w testamencie po 1588 r. poprawiony fragment miał moc prawną<sup>76</sup>.

Fałszerstwo testamentu w świetle przepisów mogło polegać na: zeszkrobaniu lub zamazaniu fragmentu tekstu albo sporządzeniu w całości dokumentu, do którego przywieszono pieczęć testatora i świadków<sup>77</sup>. Ponadto praktyka prawna dostarcza przykładów sfalszowania woli testatora przez spisującego testament. Taki rodzaj fałszerstwa można wyprowadzić z treści Statutów *a contrario*, z przepisów obligujących świadków do rzetelnego spisania woli spadkodawcy. W świetle badań J. Bardacha bezprawnych zmian w treści testamentu dokonywano także na etapie wpisania testamentu do ksiąg sądowych, często w postaci fałszowania minuty, na podstawie której kancelaria wielkiego księcia wydawała oryginalny list<sup>78</sup>. Zarzut sfalszowania testamentu był bardzo często podnoszony w praktyce sądowej<sup>79</sup>.

<sup>74</sup> *Uchwała i postanowienie s sojmu walnoho wilenskocho na deń swiatioho Łukasza sprawowano, leta bożego narożenja 1551 mesiaca oktobra 18. dnja*, [w:] *Zbiór praw litewskich*, s. 457.

<sup>75</sup> J. Bardach, *Geneza romanizacji II Statutu Litewskiego*, [w:] *Dawne prawo i myśl prawnicza (poświęcone pamięci Wojciecha Marii Bartla)*, red. J. Malec, W. Uruszczak, Kraków 1995, s. 205.

<sup>76</sup> Tylko hipotetycznie można założyć dokonanie fałszerstwa za zgodą wszystkich zainteresowanych, przykładowo w zakresie wyznaczenia egzекutorów.

<sup>77</sup> Zob. także T. Karwowski, *Problematyka fałszerstwa dokumentu w ujęciu historycznym*, [w:] *Zagadnienie dowodu z eksperytyzmy pisma ręcznego*, Katowice 1976, s. 175–182.

<sup>78</sup> J. Bardach, *Z praktyki kancelarii litewskiej za Zygmunta I Starego*, [w:] *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane R. Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*, kom. red. Z. Kozłowska-Budkowa, Warszawa 1960, s. 340.

<sup>79</sup> AML, nr 46 z 27 VIII 1486 r., s. 23; AML, nr 290 z 8 VI 1496 r., s. 113; AWAK XVII, nr 390 z 31 VIII 1540 r., s. 148–149; AWAK XVII, nr 940 z 25 VII 1541 r., s. 379; AWAK XVII, nr 1010 z 13 V 1563 r., s. 435–436; BD, nr 88 z 19 I 1711 r., s. 240; ML 229:10, nr 221 z 5 III 1541 r., s. 139; ML 229:10, nr 105 z 22 XII 1540 r., s. 72; ML 230:11, nr 3 z 6 VII 1542 r., s. 6–7; ML 230:11, nr 14 z 7 VII 1542 r., s. 14–16; Rus. XX, nr 60 z 19 I 1509 r., kol. 606; Rus. XX, nr 95 z V 1514 r., kol. 122; Rus. XX, nr 135 z 2 VI 1524 r., kol. 177; Rus. XX, nr 170 z 20 VIII 1512 r., kol. 792; Rus. XX, nr 296 z 1516 r., kol. 390; Rus. XX, nr 387 z 5 VI 1522 r., kol. 1112.

W zebranych źródłach pojawia się zarzut fałszerstwa, oparty na podejrzeniu o pocięcie i klejenie testamentu z różnych części dokumentu<sup>80</sup>. Częściej pojawiały się zarzuty spreparowania całego tekstu. W 1524 r. brat skarżył się na siostrę przed sądem:

*a kotoryj on' tastoment' v' sebě maët, tot' tastoment' ne èst' spravědlivyj: pi-san' po smerti brata moëgo Âna*<sup>81</sup>.

Powód przegrał sprawę, ponieważ strona pozwana przeprowadziła dowód ze świadków testamentu. Kilkanaście lat później w innej sprawie powód wystąpił przeciwko autentyczności testamentu. Argumentował, że dokument został spreparowany przez wdowę, która dysponowała po śmierci męża jego pieczęcią. Sąd w wyroku nie przyznał racji powodowi<sup>82</sup>.

W kategorii fałszerstw polegających na podwieszaniu pieczęci do spreparowanego tekstu z pewnością można zamieścić przypadek Marcjana Giedroycia, który dołożył dodatkowe strony do testamentu szwagra, przejmując w ten sposób opiekę nad jego małoletnimi dziećmi<sup>83</sup>.

Kolejną grupę fałszerstw reprezentują następujące wzmianki. Ciekawa sprawa miała miejsce przed sądem w Grodnie w 1563 r. Matka zeznała testament syna<sup>84</sup>, a po trzech miesiącach została wniesiona skarga zarzucająca fałszerstwo<sup>85</sup>. W innej sprawie powód wskazał jako dowód zeznania dwóch osób – najbliższego sługi zmarłego oraz popa, który go spowiadał. Sługa twierdził, że jego pan skarżył się na swoich bliskich, w tym na żonę. Mieli oni go odwozić od sporządzenia testamentu, gdy był na siłach. Podobne było również zeznanie popa. Również w innej sprawie powód, ganiąc testament, posiłkował się dowodem z przywołanych świadków<sup>86</sup>.

Innym sposobem fałszerstwa, niewymienionym *expressis verbis* w Statutach, było przekupienie osoby spisującej testament. Pod 1542 r. zachowała się zapiska w Metryce Litewskiej, która informuje o przyznaniu przez pozwaną fałszerstwa testamentu. Przekupiony został pop spisujący rozrządzenie<sup>87</sup>. W innym kazusie sędzieja mozyrski Samuel Oskierko spisywał ostatnią wolę swojej żony, dokonał

<sup>80</sup> Rus. XX, nr 387 z 5 VI 1522 r., kol. 1112.

<sup>81</sup> Rus. XX, nr 135 z 2 VI 1524 r., kol. 177.

<sup>82</sup> ML 229:10, nr 221 z 5 III 1541 r., s. 139; Rus. XX, nr 387 z 5 VI 1522 r., kol. 1112.

<sup>83</sup> M. Borkowska, *Dekret...*, s. 17.

<sup>84</sup> AWAK XVII, nr 1009 z 2 II 1563 r., s. 433–435.

<sup>85</sup> AWAK XVII, nr 1010 z 13 V 1563 r., s. 435–436.

<sup>86</sup> AML, nr 290 z 8 VI 1496 r., s. 113.

<sup>87</sup> ML 230:11, nr 3 z 6 VII 1542 r., s. 6–7.



falszerstwa, odczytał dyktowaną wersję, a świadkowie potwierdzili tekst sfalszowany<sup>88</sup>.

Najprostszym sposobem udowodnienia, że testament nie został sfalszowany, było posłużenie się dowodem ze świadków-pieczętarzy<sup>89</sup>. W praktyce, na wniosek dowodowy którejs ze stron sąd wyznaczał rozprawę na kolejny roczek, na który należało przyprowadzić świadków<sup>90</sup>. Niestawiennictwo na trzecim roczku, zgodnie z prawem procesowym Wielkiego Księstwa skutkowało przegraną sprawy<sup>91</sup>. W znakomitej większości przypadków testament został w ten sposób obroniony. W jednej ze spraw wobec niemożności zjawienia się świadków za dowód wystarczyły ich pisemne oświadczenia<sup>92</sup>.

Falszywego testamentu nie konwalidowała confirmacja hospodara<sup>93</sup>. Pozwani wprawdzie zasłaniali się zatwierdzeniem monarszym, nie zmieniało to jednak faktu, że powodowie żądali przeprowadzenia dowodu ze świadków. Hospodar jako sędzia kierował się w takim wypadku rzeczywistym stanem faktycznym. Świadczy o tym choćby zapiska z 1522 r.:

*Ino my, tomu porozumevšy: iż mat'ka èè, ne maũčy opravy ot muža svoègo, ne mela mocy slovom' svoim' na tyh' imenâh' toè sumy pinze zapisyvati, a hotâ my to è i privilem' našim' byli potverdili [...]*<sup>94</sup>.

Gdy sprawy o fałszerstwo confirmowanego testamentu nie rozstrzygał bezpośrednio hospodar, odkładano ją do przyjazdu monarchy. Widać sędziowie nie chcieli ferować wyroków sprzecznych z confirmacją wielkiego księcia<sup>95</sup>.

Na zakończenie rozważań nad fałszerstwem warto zaznaczyć, że sporządzając fałszywe testamenty, można było zaszkodzić jeszcze za życia testatora. Oto fragment pozwu wniesionego przez pana przeciwko słudze:

*[...] an[i] testamentów chce wracać, które pomieniony imć sam testamenta sporządził i takie paszkwile powymyślał*<sup>96</sup>.

<sup>88</sup> M. Borkowska, *Dekret...*, s. 17.

<sup>89</sup> AWAK XVII, nr 390 z 31 VIII 1540 r., s. 148–149; AWAK XVII, nr 940 z 25 VII 1541 r., s. 379.

<sup>90</sup> AWAK XVII, nr 390 z 31 VIII 1540 r., s. 148–149; AWAK XVII, nr 940 z 25 II 1541 r., s. 379; Rus. XX, nr 95 z V 1514 r., kol. 122; Rus. XX, nr 60 z 19 I 1509 r., kol. 606; Rus. XX, nr 135 z 2 VI 1524 r., kol. 177.

<sup>91</sup> ML 230:11, nr 9 z 6 VII 1542 r., s. 10–11.

<sup>92</sup> AML, nr 46 z 27 VIII 1486 r., s. 23.

<sup>93</sup> AML, nr 290 z 8 VI 1496 r., s. 113. Tak sądził P. Dąbkowski, nie wskazał jednak źródeł potwierdzających to stanowisko.

<sup>94</sup> Rus. XX, nr 387 z 5 VI 1522 r., kol. 1112.

<sup>95</sup> ML 229:10, nr 105 z 22 XII 1540 r., s. 72.

<sup>96</sup> BD, nr 88 z 19 I 1711 r., s. 240.

**3**

Obserwacja przepisów zawartych w kolejnych Statutach pozwala stwierdzić, że ustawodawca litewski dążył do maksymalnego uściślenia regulacji dziedziczenia testamentowego, także w odniesieniu do formy pisemnej i ustnej rozrządzenia. Zasadnicze novum zostało wprowadzone w II kodeksie, gdzie zawarto zasadę interpretacyjną *pro favore testamenti*: uchybienie części dokumentu (oprócz elementów konstytutywnych) nie mogło wpłynąć na ważność testamentu. Statuty doprecyzowały także katalog elementów niezbędnych, by dany dokument oznaczać mianem testamentu. Uściślenia niewątpliwie stanowiły kodyfikację dotychczasowej praktyki prawnej. Ich uzupełnieniem były przepisy dotyczące fałszerstwa testamentów, także wprowadzone w II Statucie. Lecz dopiero konfrontacja materiału normatywnego z bogatym materiałem praktyki prawnej pozwala na nakreślenie problematyki fałszerstwa – zagadnienia w świetle zapisów sądowych niezwykle palącego, a także klauzul testamentowych, dołączanych do testamentu w myśl „formularza” stosowanego w czasach nowożytnych zarówno w Koronie, jak również na Litwie.